

Astrologia

Fragmenty artykułu „Astrologia, czytanie z gwiazd”, Focus, czerwiec 1996:

„...Konstelacje nie są wyrysowanymi na niebie symbolami, lecz składają się z gwiazd oddalonych od siebie o wiele lat świetlnych i nie powiązanych ze sobą astronomicznie, (...) od czasów, kiedy greccy astronomowie wykreślali wszystkie gwiazdozbiory, zodiak przesunął się względem ich mapy nieba o jeden znak. Na przykład osoby urodzone na początku czerwca uznają się za Bliźnięta, choć dziś Słońce w tym czasie faktycznie mija konstelację Byka. Stało się tak na skutek wahań osi Ziemi, zjawiska znanego jako precesja — wyjaśniają astronomowie. Przyciąganie Księżyca i Słońca obraca biegun naszej planety tak, że jej oś w ciągu 26.000 lat opisuje w przestrzeni stożek. W efekcie co 2160 lat następuje przesunięcie punktu równonocy wiosennej o jeden znak w wyobrażonym na niebie zodiaku. Mimo to ogromna liczba ludzi święcie wierzy, że ich cechy osobowe są „darem” gwiazd. Właśnie to przekonanie zainspirowało Hansa Eysencka, emerytowanego profesora psychologii na Uniwersytecie Londyńskim, do przeprowadzenia jednych z najpoważniejszych badań w tej dziedzinie. Za przedmiot testu wybrał starożytną regułę astrologiczną mówiącą, że osoby urodzone pod tzw. pozytywnymi (męskimi) znakami, takimi jak Baran, Bliźnięta, Lew, Waga, Strzelec oraz Wodnik, wykazują skłonność do ekstrawertyzmu, natomiast urodzone pod negatywnymi (żeńskimi) znakami Byka, Raka, Panny, Skorpiona, Koziorożca czy Ryb — do introwertyzmu. Ankiecie poddano 2324 osoby, a jej rezultaty były zdumiewające. Okazało się bowiem, że cechy ekstrawertyzmu i introwertyzmu dokładnie odpowiadały astrologicznym przewidywaniom. Naukowcy przypuszczają jednak, że uprzednia znajomość cech osobowości związanych z własnym znakiem zodiaku fałszuje naszą samoocenę. Aby to udowodnić, postanowili zbadać dzieci, które z reguły dużo mniej wiedza na temat astrologii. Porównano zatem cechy osobowości 1160 dzieci z ich datą urodzenia i, zgodnie z wcześniejszymi oczekiwaniami, nie odkryto między tymi dwoma czynnikami żadnego związku (...) Michel Gauquelin (zmarły niedawno psycholog i ekspert astrologiczny) umieścił w „Ici Paris” ogłoszenie, oferując za darmo osobisty horoskop. Każdej zainteresowanej osobie wysyłano ten sam opis uzyskany z komputera w oparciu o dane narodzin Doktora Petriota, notorycznego mordercy z Francji. Gauquelin prosił zamawiających o odpowiedź, czy utożsamiają się z przesłanym horoskopem. Spośród 150 respondentów 94% twierdziło, że w trafny sposób podsumował on ich cechy, a kiedy poproszono o komentarz ich przyjaciół i rodzinę, również 90% osób zgadzało się z opisem. (...) Na ile wiarygodne są więc przewidywania astrologów? Jak stwierdzili naukowcy zajmujący się tym zagadnieniem, z grupy 3011 przepowiedni opublikowanych na łamach amerykańskich magazynów astrologicznych w ciągu kilku ostatnich lat, sprawdziło się tylko 338 (...) jeśli wygłasza się odpowiednio dużo przepowiedni, wówczas niektóre z nich na pewno się sprawdzają”

Fragment artykułu „Wróżka prawdę ci powie...”, Przegląd, 13 sierpnia 2001:

„...Prof. Kazimierz Stępień z Obserwatorium Astronomicznego UW mówi publicznie, że horoskop jest zawsze oszustwem. Ani to praca, ani nauka. Profesor tłumaczy, że szansę spełnienia przepowiedni można zawsze zwiększyć poprzez umiejętne posłużenie się psychologią [której się również uczy na kursach Tarota — przyp. M.A.] i wiedzą o kliencie. Młodej osobie wróży się ciekawą znajomość, a nie narodziny piątego dziecka, przedsiębiorcy — transakcję, nadzwyczaj udaną, starszej osobie — lepszą pracę wątroby. Przepowiednie powinny być pozytywne, a jeśli pojawia się cień kłopotów, wróżący natychmiast pokazuje, jak się z nich wyplątać. Do tego wszystkiego dobrze jest dodać znaki zodiaku. Zdaniem profesora, jeśli chcemy dowiedzieć się czegoś o sobie, lepiej pójść do psychologa. — Nikt nie zweryfikował prawdziwości wróżb — dopowiada dr Krzysztof Jan, również z warszawskiego obserwatorium, który zapewnia, że układ planet nie ma żadnego wpływu na nasze życie. — Gdyby tak było, historia narodów toczyła by się szczęśliwie - dodaje. — A premier chodziłby do astrologa i po rozmowie rządziłby krajem. Dr Krzysztof Jan boleje, że znaki zodiaku, 12 elementów gwiazdozbioru, znanych od starożytności, są wykorzystywane do dziwacznych porad. Jeśli astrologowie chcą być wiarygodni, powinni poddać się naukowej weryfikacji, a na to nie można ich namówić. ...”

(Publikacja: 25-07-2002 Ostatnia zmiana: 25-08-2003)
[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1413) (http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1413)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl